

Wypłyn na głębie

Zbliża się czas Wielkiego Postu, zbliżają się Rekolekcje święte. Pan Jezus mówi dzisiaj do Piotra Apostoła i do każdego z nas: *Wypłyn na głębie*. Zarówno Wielki Post jak i Rekolekcje to dla wierzących okazja do pogłębienia wiary w Boga, ale też do pogłębionego spojrzenia na własne życie i powołanie. Piotr był przekonany, że zna siebie wystarczająco dobrze. Wiedział jakie są jego możliwości, gdzie jest ich początek i kres. *Nieśmy nie ułowili!* Choć pracowali całą noc, spenetrowali wszystkie znane sobie miejsca, w których zwykle była ryba. Tym razem się nie udało. Na brzegu, a więc u kresu ich ludzkich możliwości spotykają Pana Jezusa i otwierają się na Jego słowo: *Wypłyn na głębie i zarzućcie sieci na połów!* Piotr, posłuszny Panu Jezusowi, spełnia Jego polecenie i zarzuca znowu sieci. Potem następuje obfity połów ryb. Wiara to jest posłuszeństwo człowieka wobec objawiającego się Boga, wobec Jego słowa. Chrystus jest Słowem Ojca, który nieustannie do nas przemawia i na różny sposób nam się objawia. Pan Jezus nie wyręcza Piotra, a mógł tak postąpić i uczynić cud. Znowu, jak wtedy w Kanie, Pan Jezus posługuje się ludźmi, korzysta z ich możliwości (ręce, umysł, wola), i oczekuje od nich posłuszeństwa wiary. Przez Rekolekcje możemy znowu poznać, jak wielkie są te nasze ludzkie możliwości, gdy połączymy je z żywą wiarą. **[prob.]**



Wypłynąć na głębię

Pan Jezus, który z całą pewnością mniej się znał na łowieniu ryb od Szymona Piotra, każe mu wypłynąć na głębię. Nie dziwi nas bardzo ludzka reakcja Piotra, który dobrze znał się na tym rzemiośle i usiłował przekonać Mistrza, że nocny połów był nieudany: Całą noc pracowaliśmy i nic nie ułowiliśmy. Na szczęście posłuchał Chrystusa i nie zwiódł się, bo oto zagarnęli mnóstwo ryb, że sieci zaczęły się rwać. Kiedy nam się wydaje, że już wszystko, co w naszej mocy, zrobiliśmy i opadają nam ręce od zniechęcenia, wtedy trzeba pomyśleć, że jest jeszcze inna moc, niż ta nasza. Że istnieje jeszcze inna głębia, która bardzo różni się od tych naszych życiowych mielizn i płycizn. O tej głębi pisze św. Paweł do Efezjan: Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście /?/ zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Bożą. Pan Jezus w swoim Słowie odsłania przed człowiekiem zupełnie nowe horyzonty, które dalece przewyższają ludzką wiedzę. Trzeba wypłynąć na tę głębię żeby zostać napełnionym Pełnią Bożą. Właśnie takiej łaski spodziewamy się oczekując na dar Misji Świętych. Trzeba jednak najpierw przyjąć zaproszenie Pana Jezusa, okazać Mu posłuszeństwo wiary, jak to uczynił to Szymon Piotr.